

# Kartky, Smoke

Smoke, hehe  
Yo!

Leżę na ruinach mojego nieba.  
Szukałem spełnienia nie tam, gdzie trzeba.  
Chyba wyrzucę parę stron z kalendarza  
Jak Ty, jak Ty.  
Leżę na ruinach mojego nieba.  
Znalazłem nadzieje na jego dnie  
To tylko słowa, ale każdym z nich żyje daleko gdzieś, w swojej krainie mgieł.

Dlaczego to wszystko tak trudne i głupie od tylu lat?  
Ulice są puste i brudne i nigdy nie zechce mnie świat.  
Próbuje oddać Ci swój stracony czas, o którym nie opowie ona ani ja  
/2x

Idę po stromej krawędzi, z opaską na oczach jak Ty,  
I nie wiem który to ostatni krok.  
Lata mijają, a pięści z niemocy żalu przez łzy zaciskają się nam same do krwi.  
Wtedy nie chce mi się walczyć jak teraz.  
Chce tylko uciec i odlecieć,  
Wiem, że pora umierać  
To ja?  
Samotny szampan w pustym domu znów,  
Zasypiam z echem Twoich pustych słów.  
Chce widzieć tu Ciebie i wiedzieć, że jesteś na pewno.  
Nie powiem Ci jak, nie powiem Ci jak.  
A zostaje sam; goście opuszczają bal.  
I kiedy zawód to powód jestem bez szans,  
Daj mi odetchnąć  
To tylko mgła.

Dlaczego to wszystko tak trudne i głupie od tylu lat?  
Ulice są puste i brudne i nigdy nie zechce mnie świat.  
Próbuje oddać Ci swój stracony czas, o którym nie opowie ona ani ja  
/2x

Wczoraj biegłem za swoim cieniem.  
Dziś odlatuje razem z Tobą tam.  
Razem z Tobą, razem z Tobą.  
Zapomniałem, po co ludziom sumienie  
W tylu miejscach próbowałem już żyć...  
Dzisiaj pamiętam tylko fragmenty,  
A życie, którego nie ma zlewa się nam w biały dym  
Dym, dym, dym, dym, dym